

**W poszukiwaniu sukcesu.  
Literackie i rynkowe drogi polskich twórców fantastyki  
(II poł. XX i XXI w.)**

Celem niniejszej pracy jest próba prześledzenia literackich i rynkowych dróg, jakie przebyli polskojęzyczni twórcy fantastyki na swojej drodze do sukcesu. Zakres czasowy pracy obejmuje II połowę XX wieku oraz początek XXI wieku, ponieważ wówczas ma miejsce gwałtowny rozwój polskiej literatury fantastycznej oraz rynku wydawniczego. Do analizy konkretnych przypadków posłużę się między innymi teorią pola literackiego zaproponowaną przez Pierre'a Bourdieu oraz pojęciem marki autorskiej, wprowadzonym przez Dominika Antonika.

W swojej pracy posługuję się analizą przypadków czterech twórców fantastyki literackiej, którzy na rozmaite sposoby budowali swoją karierę artystyczną na drodze do statusu autora konsekrowanego. Omawiam działalność i recepcję krytyczną Stanisława Lema, Andrzeja Sapkowskiego, Jacka Dukaja i Szczepana Twardocha. Przykłady zostają dobrane nieprzypadkowo: ukazują wielość sposobów podejścia do tworzenia literatury fantastycznej, prób przechodzenia w stronę literatury głównego nurtu oraz rozmaitego sposobu funkcjonowania tamże. Wszyscy oni rozpoczynają swoją literacką drogę jako autorzy fantastyki, jednak później losy każdego z nich zaczynają przybierać indywidualne rysy, warte do prześledzenia ze względu na unikatowość podejmowanych przez nich działań, autokreacyjne gesty, niejednoznaczną recepcję krytyczną, a w konsekwencji odrębny sposób funkcjonowania na rynku wydawniczym. Posługując się ponownie terminologią francuskiego socjologa literatury Pierre'a Bourdieu, stwierdzić należy, że jest to raczej „prób[a] prześledzenia procesu konsekracji w różnorodności jego form oraz jej przejawów (...), zaobserwowanie wahań, jakim podlegają »notowania« pewnego pisarza (...), wydobycia logiki rządzącej walkami o rehabilitację”<sup>1</sup>. Jest to także zachęta do dalszych badań i dociekań związanych ze statusem i wizerunkiem pisarza na rynku wydawniczym oraz zmianom, jakim na przestrzeni czasu podlegał. Należy bowiem podkreślić, że pośród czynników w znaczący sposób wpływających na losy każdego z wymienionych wyżej twórców niebagatelny wpływ miało nie tylko tworzenie kolejnych publikacji, ale również modyfikowanie oraz właściwe zarządzanie kreowaną przez siebie marką autorską, a w konsekwencji gromadzenie kapitału symbolicznego oraz ekonomicznego.

Życie i twórczość Stanisława Lema wskazują, jak ważny w przypadku twórcy jest kapitał kulturowy. Sukcesywnie poszerzana wiedza umożliwia mu również osiągnięcie statusu naukowca oraz futurologa. W związku ze słabą obecnością literatury fantastycznej w powojennej Polsce pisarzowi stosunkowo szybko udaje się zagospodarować niszę i stać się wiodącym twórcą polskiej fantastyki II połowy XX wieku. Wielokrotnie zabiera głos nie tylko jako

---

<sup>1</sup> Pierre Bourdieu, *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, Universitas, Kraków 2001, s. 343.

twórca SF, ale również krytyk i prawodawca konwencji. Jak się okazuje, kwestią budzącą jego niezadowolenie od pewnego momentu jest przynależność od literatury fantastycznej. Na zmianę podejścia pisarza względem swojego fantastycznonaukowego dorobku oraz ugruntowaną pozycję autora konsekrowanego SF wskazują jego późne wypowiedzi, w których informuje, że jego dokonania publicystyczne i eseistyczne jasno wskazują, że winien on raczej dzierżyć status filozofa. Jak się okazuje, późna twórczość pisarza i wysyłane przez niego komunikaty stanowiły próbę rebrandingu jego marki autorskiej. Zmiana zostaje jednak zakomunikowana wąskiemu gronu badaczy, przez co nie przedostaje się do świadomości szerokiej publiczności.

Andrzej Sapkowski pojawia się na łamach „Fantastyki” w chwili, gdy wszyscy czekają na „nowego Lema”. Ekonomista z Łodzi wysłała na konkurs ogłoszony przez czasopismo tekst zatytułowany *Wiedźmin*, który bardzo prędko spotyka się ze znacznym i przychylnym odzewem ze strony czytelników. Znaczny kapitał kulturowy, jakim dysponuje (znajomość kanonu światowej fantasy i wiedza z zakresu ekonomii) oraz sukcesywnie rozwijany warsztat pisarski sprawiają, że bardzo prędko staje się twórcą poczytnym, rozpoznawalnym oraz nagradzanym, dzięki czemu zyskuje status autora konsekrowanego w polskim polu prozy fantastycznej. Równolegle do tworzenia fantasy pisarz zabiera głos jako krytyk i prawodawca fantasy, co jest możliwe dzięki uzyskanemu przez niego wcześniej statusowi autora konsekrowanego oraz zgromadzenia prestiżu, dzięki któremu może narzucić w polu swój habitus.

Sukces cyklu wiedźmińskiego zostaje zauważony w polu literatury głównego nurtu, dzięki czemu pisarz otrzymuje Paszport „Polityki”, jedną z najbardziej prestiżowych nagród mainstreamu. Po zakończeniu cyklu wiedźmińskiego tworzy *Trylogię husycką*, która jednak nie powtórzyła sukcesu poprzedniczki. Wydaje się, że podobnie jak Stanisław Lem, również Sapkowski próbował dokonać wówczas rebrandingu swojej marki autorskiej, jednak była ona zbyt silna i rozpoznawalna, by zamiar mógł się udać.

Literacka droga Jacka Dukaja bywa zestawiana z działalnością Stanisława Lema. Łączy ich uprawianie fantastyki naukowej (w przypadku młodszego twórcy jest to częściej hard SF), silna podbudowa naukowa tekstów, nieustanne rozwijanie uprawianej konwencji oraz wielokrotne występowanie jako krytyk i teoretyk gatunku. Debiut młodszego twórcy przypada na szczyt popularności Andrzeja Sapkowskiego oraz silną obecność Stanisława Lema, stąd Dukaj musi wypracować sobie własną drogę. Naukoznawcze i filozoficzne zaplecze jego tekstów połączone z bogactwem wyobraźni sprawia, że pisarz bardzo prędko buduje rozpoznawalną markę, stosunkowo wcześniej nagrodzoną licznymi nagrodami środowiskowymi. Zdobywanie uznania i prestiżu w polskim polu prozy fantastycznej umożliwia mu przejście do literatury głównego nurtu, gdzie publikuje monumentalny *Lód*, który przynosi mu deszcz mainstreamowych nagród oraz status autora konsekrowanego. Recepcja twórczości pisarza wskazuje, że mimo że jest on przede wszystkim autorem *hard SF*, to największym zainteresowaniem cieszą się jego dzieła poświęcone polskiej historii (*Lód*, *Wroniec*).

Eksperymenty artystyczne Dukaja oraz nieustanne gry z konwencją sprawiają, że pisarz tworzy własny manifest artystyczny: jest nim próba stworzenia literatury transferu przeżyć.

Potwierdzeniem chęci tworzenia dzieł oferujących transfer przeżyć jest założenie studia *Nolensum*, którego celem jest produkcja filmów i gier opartych na twórczości pisarza. Wydaje się, że jego celem jest również zachowanie autonomii, umożliwiającej mu sytuowanie się na zewnątrz sporów środowiskowych, a przy tym zapewniającej swobodę intelektualną oraz twórczą.

Szczepan Twardoch swoją drogę literacką rozpoczyna w polu prozy fantastycznej i tam stopniowo buduje swoją markę autorską oraz gromadzi kapitał symboliczny. Nieustannie rozwija też kapitał kulturowy, publikując na łamach prawicowych czasopism szkice z pogranicza filozofii, silnie afirmujące jego śląską tożsamość. Mimo opublikowania ponad 10 tomów (powieści, opowiadań, esejów) nie udaje mu się zdobyć statusu autora konsekrowanego w polu prozy fantastycznej. Zapowiedzią przełomu w jego twórczości jest dopiero powieść *Wieczny Grunwald*, która przygotowuje go do przejścia w kierunku literatury głównego nurtu. Jednak to *Morfina* szturmem podbija mainstreamowych czytelników i krytyków, stając się jedną z najgłośniejszych i najżywiej dyskutowanych publikacji minionej dekady. W pole literatury głównego nurtu pisarz wraca już odmieniony: ma za sobą skuteczny rebranding swojej marki autorskiej.

Podsycanie zainteresowania kreowaną przez siebie marką pisarską budzi zainteresowanie czytelników i krytyków, a w końcu także sponsorów. Twardoch zostaje ambasadorem marki luksusowych samochodów, wywołując narodową dyskusję na temat etosu pisarza, co pomaga mu w znacznym zwiększeniu swojego kapitału medialnego. Kolejne książki, wywiady, wpisy w social mediach oraz felietony wskazują, że najważniejszym dziełem pisarza staje się jego własna marka autorska: konsekwentnie modyfikowana na potrzeby kolejnych publikacji oraz przesuwająca pisarza na pozycję celebryty, a nawet influencera.

Jak starałam się wykazać, wymienionym wyżej pisarzom udaje się zbudować unikatowe, rozpoznawalne marki autorskie o znacznym kapitale symbolicznym. Mimo że każdy z nich rozpoczyna swoją literacką drogę jako autor fantastyki, to w toku artystycznego rozwoju i w związku z podejmowanymi decyzjami modyfikuje swoją pozycję, tworząc dzieła przyciągające uwagę krytyków oraz rozwijające horyzonty czytelników, tym samym redefiniując status twórcy oraz samej literatury fantastycznej.